
Wernisaż wystawy „Czarno na białym” autorstwa Roberta Manowskiego.

27 marca br. o godz. 18.00 zapraszamy wernisaż wystawy „Czarno na białym” autorstwa Roberta Manowskiego. Wstęp wolny

W ramach wystawy „Czarno na białym”, zaprezentowana zostanie seria czarno-białych portretów współczesnych polskich poetek i poetów autorstwa Roberta Manowskiego.

27 marca br. o godz. 18.00 zapraszamy wernisaż wystawy „Czarno na białym” autorstwa Roberta Manowskiego. Wstęp wolny

W ramach wystawy „Czarno na białym”, zaprezentowana zostanie seria czarno-białych portretów współczesnych polskich poetek i poetów autorstwa Roberta Manowskiego.

Prezentowane po raz pierwszy prace są osobistym dopełnieniem innego, pokrewnego cyklu – „Twarze współczesnych poetów polskich”, który Robert Manowski tworzy dla kwartalnika literacko-kulturalnego LiryDram pod redakcją Marleny Zynger. Cykl ten przedstawia portrety żyjących twórców publikujących w czasopiśmie. Pod kuratelą redaktor naczelnej doczekał się wielu wystaw – prace były prezentowane m.in. w galerii oddziału Muzeum Narodowego w Grudziądzu, w Galerii Teatru Witkacego w Zakopanem, w styczniu 2025 roku w Sejmie Rzeczypospolitej Polskiej, a obecnie w Muzeum Niepodległości w Warszawie. Wystawa stale się rozrasta – co kwartał artysta tworzy nowy portret, który trafia na okładkę kolejnego numeru LiryDramu.

Tym razem specjalnie dla Arteneum Robert Manowski sięgnął po „poetyckich celebrytów” – postacie powszechnie znane, często już nieżyjące, których twórczość pozostawiła trwały ślad w polskiej kulturze i osobistej pamięci artysty. To powrót do lat młodości Manowskiego i pierwszych jego spotkań z poezją Szymborskiej, Herberta, Białoszewskiego, czasów, gdy jako taternik zafascynowany poezją Juliana Przybosa wspinał się po skałach, mając w myślach słowa: „Rzucam się w siebie z urwiska”, tam, gdzie „przestrzeń zaparła się o skały”.

Dla Manowskiego to właśnie kontrast i synteza stają się głównym środkiem wyrazu. Ograniczając paletę do czerni i bieli, wydobywa z kompozycji intensywność i emocjonalną głębię. Poprzez linie, plamy i dramatyczny światłocień kieruje uwagę widza na wybrane elementy portretu. Artysta stara się uchwycić esencję osobowości sportretowanych postaci. Stylistyka prac nawiązuje do techniki szablonu, co nadaje im graficzną klarowność i wyrazistość, przy jednoczesnym zachowaniu indywidualnych cech przedstawionych twarzy. Manowski nie dąży do realistycznego odwzorowania – redukuje szczegóły, syntetyzuje formę, tworząc autorskie interpretacje o symbolicznym charakterze, budowane na napięciu dwóch sił: światła i cienia, obecności i pustki, czarnego tuszu i białej kartki.

Ważne miejsce na ekspozycji zajmuje grafika przedstawiająca artystę, który nie jest bezpośrednio kojarzony z poezją – lidera zespołu, autora tekstów i twórcę muzyki – Grzegorza Ciechowskiego. Praca ta nie należy do cyklu portretów poetów. To osobna realizacja – duży plakat przedstawiający projekt muralu, który został zrealizowany na ścianie bloku naprzeciwko Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu, upamiętniający artystę.

Grzegorz Ciechowski był również związany z Targówkiem – to właśnie tutaj mieszkał z rodziną. Codziennie intensywnie pracował w swoim domowym gabinecie: pisał teksty, komponował, tworzył. Dzień zaczynał od porannej prasy i śniadania, po czym zamykał się w pracowni. Twórczość była dla niego nie aktem natchnienia, lecz codziennym rytuałem, świadomą praktyką. Ciechowski zajął też wyjątkowe miejsce w życiu Manowskiego – artysta zetknął się z jego muzyką już w młodości, a później miał okazję spotkać go osobiście. Po latach zaprojektował jego grób na warszawskich Powązkach. Portret Ciechowskiego – obecny na wystawie – ma dla Manowskiego szczególne znaczenie.

Śmierć Ciechowskiego, spowodowana nagłą chorobą serca, przerwała jego drogę artystyczną. Pozostawił jednak dorobek, który wciąż porusza i inspirować kolejne pokolenia.

Portrety prezentowane w ramach wystawy „Czarno na białym” przedstawiają twórców, których dzieła miały i nadal mają ogromny wpływ na polską kulturę. Ich obecność w tych grafikach jest zaproszeniem do ponownego spotkania – nie tylko przez słowa, ale również przez obraz.

Kuratorka wystawy: Matea Petelska - Althamer
